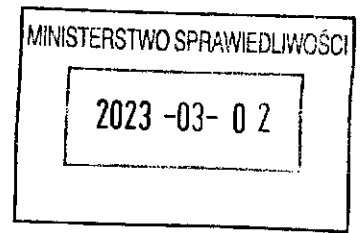


26-01-2023r.

Szp. P.
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa



Szanowny Panie Ministrze

Piszę o do Pana Ministra z wnioskiem o zmianę przepisów prawa dotyczących możliwości odwołania darowizny. Obecnie obowiązujące przepisy są nieadekwatne do sytuacji w jakiej przyszło nam żyć. Ja w 2001 roku darowałam mojej córce cały posiadany przeze mnie majątek – w postaci gospodarstwa rolnego – niestety po otrzymaniu darowizny moja córka zmieniła się a ja od ponad 20 lat żyje w ciągłym strachu i stresie.

Od kilku lat toczy się również sądowe postępowanie o odwołanie darowizny – jednak przepisy w tym zakresie są na tyle liberalne, iż uważam, że niezbędna jest zmiana prawa.

Panie Ministrze pisze do Pana, aby pochylił się Pan na losem takich osób jak ja, które przepisały majątek na rzecz swoich najbliższych, nie pozostawiając sobie niczego, wierząc iż na „stare lata” zazną spokoju, ale niestety tak nie jest. Przepisy o odwołaniu darowizny - art. 898 kodeksu cywilnego – wskazują, iż przesłanką odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność obdarowanego. Jednak z uwagi na brak doprecyzowania, co oznacza „rażąca niewdzięczność” sądy mają utrudnione zadanie a postępowania sądowe ciągną się latami.

Jednocześnie wskazać należy, iż wszystkie instytucje do których osoby takie jak ja zwracają się o pomoc np. Policja, Prokuratura, Gmina czy Ośrodek Pomocy Społecznej bagatelizują zgłoszenia, umarzając postępowania a mnie jako osobę ich dokonującą określono mianem „awanturnika”, organy ścigania moje zawiadomienia nie traktują poważnie – wskazując, iż sprawa ma charakter majątkowy, ale jak można mówić o majątkowych charakterze sprawy, gdy, córka i zięć:



RPW/92494/2023 P
Data: 2023-03-02

To są tylko nieliczne sytuacje wskazujące w jakich warunkach przyszło mi żyć- według Policji i Prokuratury to jest zbyt mało by skierować wnioski o ukaranie – życiowo „nie da się żyć w takich warunkach”.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności – jak ma to miejsce w mojej sprawie. Niewdzięczne jest każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Podkreślić należy, że umowa darowizny wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą, a obdarowanym i rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności. Jednak obowiązek ten nie wynika wprost z przepisów prawa, co uważam iż należy zmienić, i dlatego zwróciłam się do Pana Ministra o inicjatywę.

Zasadnym jest, aby weryfikacja przez sąd niewdzięczności została ograniczona do minimum, osób, które przekazały cały swój dorobek życia dzieciom czy innym osobą są na pewno tysiące, a czym innym jak niewdzięcznością jest:

1. nie zajmowanie się uprawą gruntów ornych wchodzących w skład gospodarstwa, gdy nie są dokonywane zasiewy, przez co ubożeje i z każdym dniem ziemia traci na wartości,
2. nie przeprowadzanie remontów maszyn i maszyn gospodarczych i ich wyprzedaż,
3. nie przeprowadza remontów budynków,
4. nie opłacanie należności z tytułu prowadzenia gospodarstwa (opłaty za media tj. światło i opał na zimę)
5. utrudnienie korzystania z nieruchomości, i izolowanie,
6. po dokonaniu darowizny pozostawieniu darczyńcy samemu sobie pomimo, iż jest on osobą starszą i jest ogólnie schorowaną.

Dodatkowo wskazuję, iż zasadnym byłoby rozważenie zmiany przepisów dotyczących „znęcania się” i „dręczenia” względem najbliższych, w sytuacji gdy mamy do czynienia z zeznaniami i słowo przeciwko słowu – tak jak w mojej sytuacji, gdzie z jednej strony jestem ja a z drugiej strony zięć z córką – nikt mi nie wierzy.

Jestem załamana i szukam wsparcia – ja opiekowałam się swoją matką i dążyłam ja szacunkiem, okazując jej wdzięczność za działkę gruntu która od niej otrzymałam. Wierzyłam, że również moja córka, której przekazałam tę samą działkę – ale już zabudowaną nowymi budynkami- będzie traktować mnie jak ja traktowałam swoją matkę. **Jak bardzo się pomyliłam wiem tylko ja i najbliżsi.**

Panie Ministrze - zmiana przepisów w zakresie odwołania darowizny jest więc nie tylko społecznie oczekiwana ale wręcz wskazana. Takich osób jak ja są tysiące w całej Polsce. Zwracam się więc do Pana Ministra o zainicjowanie procesu zmiany przepisów Kodeksy cywilnego – tak, aby z jednej strony nałożyć na obdarowanych prawny obowiązek opieki nad osobą darczyńcy, ale jednocześnie aby wprowadzić rozwiązania prawne, iż w przypadku nie zapewnienia opieki darczyńcy z urzędu wszczynać postępowania o odwołania darowizny.

Licząc na Pana Ministra wsparcie, oczekuję na pozywaną odpowiedź.

Z poważaniem